

## PROPOZYCJE „ETHOSU”

Kazimierz S. Ożóg, *Miedziany pielgrzym. Pomniki Jana Pawła II w Polsce w latach 1980-2005*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie, Głogów 2007, ss. 177.

Postać Papieża trzymającego pastorał, unoszącego ręce w geście błogosławieństwa, modlitewnie składającego dłonie lub wspierającego się na lasce; postać stojąca, siedząca, klęcząca, statyczna albo ukazana w ruchu, niekiedy przedstawiona z dzieckiem bądź z kardynałem Wyszyńskim, odlana z brązu, wykuta w kamieniu czy wyrzeźbiona w drewnie – różnorodne pod względem formy i symbolicznych znaczeń pomniki Jana Pawła II są wyrazem czci dla wielkiego Polaka i upamiętniają związki jego osoby z wieloma miejscami w Polsce. W czasie trwania pontyfikatu powstało ponad 230 monumentów. Wznoszenie pomników żyjącego Ojca Świętego wzbudzało liczne kontrowersje. Kwestionowano zasadność mnożenia wizerunków (nie zawsze odznaczających się wysoką wartością artystyczną), angażowania dużych środków finansowych w przedsięwzięcia nieprzynoszące wymiernych korzyści, podawano w wątpliwość szlachetność motywacji inicjatorów tych przedsięwzięć. Tłumy wiernych gromadzących się wokół pomników w dniach śmierci i pogrzebu Jana Pawła II, a także (choć już nie tak licznie) w kolejne papieskie rocznice, stały się jednak widocznym znakiem społecznej i kulturowej roli pomników Papieża w Polsce. Praca Kazimierza Ożoga jest pierwszym pełnym opracowaniem fenomenu pomników Jana Pawła II stawianych w Polsce za życia Papieża. Jej niewątpliwym walorem jest wieloaspektowość ujęcia analizowanego zagadnienia i przystępna, niekiedy bliska publicystyki forma wypowiedzi. Autor (historyk sztuki specjalizujący się głównie w rzeźbie pomnikowej) opiera się nie tylko na uwzględnionych w bibliografiach publikacjach naukowych i na katalogach, ale także na doniesieniach prasowych, przede wszystkim zaś na własnych badaniach, bezpośrednich relacjach,

korespondencji z autorami pomników i wynikach ankiety przeprowadzonej wśród inicjatorów stawiania monumentów.

Czytelnik odnajdzie w książce zarys geograficznego rozmieszczenia pomników Jana Pawła II w Polsce (największe ich „zagęszczenie” daje się zauważyć na terenach południowych i wschodnich, czyli – jak sugeruje autor – należących w 1914 roku do zaboru austriackiego i rosyjskiego) i chronologię ich powstawania (schemat ukazujący liczbę monumentów odsłoniętych w kolejnych latach pontyfikatu wskazuje, że najbogatsze pod tym względem były lata 2000 i 2003).

Tomasz Ożóg omawia okoliczności powstawania pomników, cele i motywy ich wznoszenia, a nawet koszty realizacji niektórych z nich. Zauważa, że finansowane były one ze składek wiernych (zbieranych bądź spontanicznie, bądź z inicjatywy kościelnej), przez miasta i samorządy, fundacje związane ze szkołami, a także przez rodziny i indywidualnych fundatorów, nie zawsze bardzo zamożnych. Zwraca uwagę na sygnatury i napisy umieszczane na pomnikach.

Niem mało miejsca poświęca twórcom rzeźbiarzom i ich współpracy z architektami, kamieniarzami i odlewnikami, a także relacjom między inicjatorami pomników i ich realizatorami.

Największa i najważniejsza część książki poświęcona została samym dziełom: usytuowaniu pomników, rodzajom postumentów, użytym materiałom, różnorodności barw i faktur. Tomasz Ożóg dokonuje swoistej typologii form i symboliki przedstawień postaci Papieża. Podjęta w pracy próba zarysowania ikonografii Jana Pawła II niewątpliwie zasługuje na rekomendację, chociaż dotyczy stosunkowo niewielkiego i zamkniętego już okresu historii. Pomniki powstają przecież nadal i będą powstawały w przyszłości. Autor *Miedzianego pielgrzyma* wykracza jednak poza ramy czasowe wskazane w tytule – przedstawia swoje prognozy co do kierunków zmian w kształcie i charakterze monumentów, które zostaną stworzone w nadchodzących latach, także po beatyfikacji Ojca Świętego. W „Epilogu” omawia ciekawą i nietypową realizację pomnikową – Bibliotekę Świętego Pielgrzyma w Głogowie, wzniesioną już po śmierci Jana Pawła II.

Tomasz Ożóg nie stroni od krytyki i analizuje przyczyny stawiania pomników o niskiej wartości artystycznej. Przede wszystkim jednak wskazuje wybitne dzieła rzeźbiarskie. Szkoda, że ze względu na niewielkie rozmiary zamieszczonych w książce ilustracji czytelnik nie może wyrobić sobie własnych opinii. Nie jest to z pewnością wina autora, który sam wykonał większość spośród 164 fotografii; niektóre z nich, w pełnej krasie, obejrzeć można w „Ethosie” 17(2004) nr 3-4(67-68).

Książkę *Miedziany pielgrzym* polecamy nie tylko tym, którzy interesują się współczesną rzeźbą pomnikową, ale wszystkim, którym nieobcy jest namysł nad różnorodnością zjawisk społecznych i kulturowych zaistniałych w związku z pontyfikatem Jana Pawła II.

M. Ch.

*Polska moralność społeczna. Z ks. prof. Januszem Nagórnym rozmawiają ks. Robert Nęcek i ks. Piotr Gąsior, red. ks. R. Nęcek, ks. P. Gąsior, Gaudium, Lublin 2007, ss. 137.*

Anonsowana książka, powstała w konwencji wywiadu-rzeki, stanowi zapis rozmowy ze zmarłym w październiku 2006 roku znanym lubelskim teologiem moralistą ks. prof. Januszem Nagórnym. Jest to zarazem ostatni wywiad, którego ksiądz Nagórny udzielił przed śmiercią. Już tytuł książki wskazuje na jej szerokie spektrum tematyczne, „moralność społeczna” bowiem to określenie obejmujące wielorakie zjawiska i problemy, często również te pozornie niezwiązane z życiem Kościoła czy wprost z życiem religijnym. W swoich odpowiedziach na stawiane mu pytania ksiądz Nagórny ukazuje jednak, że dla chrześcijanina każdy czyn, każda decyzja jest w sensie ostatecznym opowiedzeniem się albo za porządkiem moralnym, którego nauczał Chrystus, albo przeciwko temu porządkowi. Działania ludzkie, czy to dotyczące jednostkowego, indywidualnego życia, czy to mające wpływ na część bądź całość społeczeństwa, w jakimś sensie zawsze wiążą się z podjęciem odpowiedzialności za bliźnich i jako takie stają się dla chrześcijanina zobowiązaniem.

Książkę otwiera krótka przedmowa autorstwa ks. Roberta Nęcka, który wyjaśnia genezę jej powstania i przywołuje niezwykłą atmosferę rozmów z księdzem Nagórnym.

Poruszane zagadnienia zostały pogrupowane w ogólniejsze kwestie. I tak książkę otwiera część zatytułowana „Wojna i pokój”. Ksiądz Nagórny, wraz z księdzem Nęckiem i księdzem Gąsiorem, zastanawiają się, czy można usprawiedliwić wojnę prewencyjną, na czym polega prawo do pokoju, czy żołnierz ma prawo do sprzeciwu sumienia i odmowy wykonania rozkazu, czy czerpanie korzyści materialnych wskutek działań wojennych jest moralnie naganne, jak interpretować Izajaszową wizję pokoju i „przekucia mieczy na lemiesz”. Ksiądz Nagórny mówi również o pokoju jako o darze, który budzi zobowiązanie, o szczególnym posłannictwie kapelanów wojskowych, wskazując zarazem na konieczność eliminowania przyczyn konfliktów międzyludzkich jako podstawowym działaniu na rzecz pokoju.

Temat określony szerzej jako „Demokracja” prowadzi z kolei do analizy takich szczegółowych zagadnień, jak relacja między wartością pluralistycznego państwa demokratycznego a wartościami chrześcijańskimi, status woli większości, granica między wolą większości a totalitaryzmem. Ksiądz Nagórny otwarcie przypomina w tym kontekście, że księża nie mogą dziś unikać wypowiedzania się na tematy społeczne, i diagnozuje obecny kryzys zaangażowania chrześcijan w tę sferę życia. Zwraca uwagę, że negatywna ocena silnej dziś w państwach demokratycznych tendencji do legalizacji aborcji i eutanazji jest również wyrazem uniwersalnej potrzeby

obrony wartości ludzkich. Wskazując na patologie systemu demokratycznego, nie waha się mówić o niegodziwości niektórych mechanizmów demokracji proceduralnej.

Zagadnienie „Autorytety” to okazja do sformułowania tezy, że odpowiedź na potrzebę autorytetu nie jest jego kreacja, ale przyjęcie postawy pokory, zgoda na to, że są ludzie „lepsi ode mnie”. Współczesne zagrożenia dla pojęcia autorytetu to powszechne zastępowanie określenia „autorytet” słowem „ekspert”, a także – najboleśniej w wymiarze społecznym – upadek autorytetu ojca w rodzinie.

W części „Polityczna poprawność” ksiądz Nagórny formułuje tezę, że tytułowa fraza stanowi zarazem grzeczne określenie cenzury politycznej, w ramach której można z życia społecznego wyeliminować każdego o odmiennym zdaniu i przekonaniu; rzeczywistość politycznej poprawności jest zaś dowodem na to, że afirmacja wolności bez odniesienia do prawdy przeradza się w ideologię.

Mówiąc z kolei na temat określony jako „Etyka pracy”, ksiądz Nagórny nawiązuje do etyki pracodawcy, ale analizuje też właściwy stosunek do zamożności i użytkowania dóbr, nie waha się mówić o potrzebie duszpastersstwa ludzi bogatych.

Zagadnienie określone hasłowo jako „Bezrobocie” rozwija w oparciu o kwestie poszanowania pracy, duchowego sensu ubóstwa, opcji preferencyjnej na rzecz ubogich. Krytykuje zarazem współczesną filantropię, w której tak wiele dziś „nadęcia i pychy” (s. 78).

W podobnym duchu wyważenia sądów, a zarazem pogłębienia refleksji i ukazania jej koniecznego kontekstu przebiegają rozważania na temat sprawiedliwości i miłosierdzia, wychowania, moralności przekazu medialnego, polskiej religijności (tu podjęte zostaje prowokujące pytanie, czy Polacy są narodem chrześcijańskim), Kościoła domowego czy spraw związanych z biotechnologią.

W swoich wypowiedziach ksiądz Nagórny prezentuje szeroką erudycję, często nawiązując do Pisma Świętego, do *Katechizmu Kościoła katolickiego*, a także do intuicji filozoficznych Karola Wojtyły (przede wszystkim w opisie postaw społecznych), a w szczególności do bliskiego sobie nauczania papieża Jana Pawła II.

Warto wskazać, że swoistą ramę prezentowanego wywiadu-rzeki wytycza „Testament duchowy” ks. Janusza Nagórnego, który autorzy wywiadu zamieścili jako wprowadzenie do zasadniczej części książki. Ksiądz Nagórny napisał w nim bowiem: „Z wiekiem łagodniałem, szukałem w ludziach tego, co dobre. Od kilku lat próbuję być kapłanem nadziei” (s. 9). Takie są też oceny formułowane w jego wypowiedziach: jednoznaczne, lecz pełne zrozumienia dla ludzkiej słabości, ukazujące zło społeczne, ale również nadzieję na takie jego przezwyciężenie, którego źródłem nie będzie strach przed Bożym gniewem, lecz miłość niedoskonałego człowieka do jego Stwórcy.

*Polska moralność społeczna* to książka godna polecenia wszystkim, którzy z zainteresowaniem i troską podchodzą do przemian społecznych zachodzących w naszym kraju.

*D. Ch.*